

Cena numeru
4000 mk.Cena prenumeraty
w ŁodziMiesięcznie 80.000.
Łącznie z Gońcem 110.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 100.000

Łącznie z Gońcem 140.000

poza Łódź 4.400

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 22 września 1923 r.

RZECZPOSPOLITA CZY MONARCHJA.

W ostatnich kilku dniach wyczytaliśmy na łamach prasy polskiej notatkę o odbywających się w Warszawie i Poznaniu naradach stronnictwa zachowawczego. Jako główny cel tych narad jest utworzenie stronnictwa monarchistycznego w Polsce, przyczem zaznaczono, że na czele nowego stronnictwa mają stanąć ludzie wpływowi i znani wśród szerokich warstw społeczeństwa, jak ks. Radziwiłł, ks. Lubomirski i inni. Wygląda to zatem na pierwszą oficjalną zapowiedź stworzenia organizacji monarchistycznej, gdyż dotychczas nie posiadaliśmy żadnej, a i ruch monarchistyczny, z bardzo nielicznymi zresztą wyjątkami, słabe dawał oznaki życia.

Wobec tego, że programem partii monarchistycznej będzie dążność do zmiany naszego ustroju politycznego — Rzeczypospolitej na monarchję konstytucyjną, — należy się zastanowić, czy ruch monarchistyczny znajdzie w naszym życiu politycznym poparcie i jaką odegra rolę.

Uchwalenie bowiem republikańskiej konstytucji, republikańska forma naszych rządów republikański ustroj i zasady stosowane w życiu politycznym, wszystko przemawia zatem, że jesteśmy narodem republikańskim. Ale czy właściwie wszystko to odpowiada rzeczywistości i uczuciom większości narodu? Monarchiści śmiało powątpiewać, że z względów następujących. Przedewszystkiem dowodzą oni, że lwia część naszego narodu stanowi żywioł włościański, który wychowany wśród rządów byłych monarchji, za borycznych, przejął się kuitem monarchizmu, inaczej nie wyobraża sobie silnej władzy, trudno mu dziś zrozumieć nasz ustroj republikański i czuć dla obecnej władzy respekt. Stąd rachuby, że nowy kierunek polityczny znajdzie licznych zwolenników wśród włościaństwa, przyczem monarchiści liczą, że i wśród innych warstw naszego społeczeństwa jest bardzo wielu zwolenników monarchji, którzy boją się przyznać do tego otwarcie, aby się nie narazić na miano „reakcjonisty”. Republikańską formę ustroju naszego państwa, tłumaczą monarchiści tem, że ruch monarchistyczny, po odzyskaniu niepodległości, w zarodku swoim został stłumiony, że republikanie są słabiej zorganizowani i że chociaż stanowią mniejszość, umieli opanować życie politycznym, tak, iż mu nadali charakter zupełnie i wyłącznie republikański. Przyczem jako głównych wrogów ruchu monarchistycznego wymieniają żydów, którzy, z zupełnie zresztą zrozumiałych powodów, obawiają się silnych rządów monarchistycznych.

Widać z tego, że żydzi zawsze i wszędzie są wrogami silnych rządów, co też łatwo pozwoli nam wytłumaczyć obecną naganę, tak zaciekawie idącą po śmięku, prowadzoną na obecny

rząd większości narodowej.

Z innymi jednak twierdzeniami monarchistów w zupełności pogodzić się nie możemy. I tak twierdzenie, że republikanie są w mniejszości, że tylko dzięki swej świetnej organizacji narzucili państwu obecny ustroj jest z samego założenia bardzo kruche, bo dobra organizacja republikanów i wyzyskanie przez nich władzy nie dowodzi nic innego, jak tylko, że ruch republikański jest żywotniejszy i bardziej odpowiada przekonaniu społeczeństwa niż monarchizm.

Mimo tej słabej strony z pomocą której monarchiści udawają, że ustroj obecny naszego państwa został narzucony, musimy częściowo

przyznać im rację. Bo, że lud nasz w dużej części przesiąknięty jest ideą monarchizmu, musimy się zgodzić, jako na skutki długotrwałych rządów zaborców i małego wyrobienia politycznego w naszym społeczeństwie. Skądinąd zwalczając stronnictwo monarchistyczne, musimy jednak liczyć się z niem dość poważnie choć wątpliwy moment, aby mogło, przy następnych wyborach do Izby prawodawczych przeprowadzić potrzebną do zmiany konstytucji ilość posłów, a więc uzyskać siłę do legalnej zmiany ustroju państwowego — Rzeczypospolitej na monarchję. Ruch monarchistyczny uważany nie tylko za niezdolny do zmiany ustroju państwowego, lecz za bodziec do obudzenia w szerszych warstwach społeczeństwa pojęć republikańskich i ich utrwalenia.

W. J.

Z nastrojów w kaizerowej republice.

Republikańska prasa niemiecka z ostatnich dni podaje niektóre szczegóły śledztwa; w sprawie tajnych organizacji monarchistycznych.

W każdej, prawie, gminie prowincji Prus Wschodnich, — czytamy w informacjach niemieckich, — tworzą się „związki rycerzy”, które przy wszelkiej, nadającej się sposobności występują z nawskroś monarchistycznymi tendencjami. Poza „związkiem rycerzy” powstają w wielu miejscowościach „związki małych kalibrów”. Są to zrzeszenia, które nazwę swą zawdzięczają małemu kalibrowi broni, której używają do uprawiania sportu (?) strzeleckiego. Nie należy jednak wnosić, że jest to jakaś broń niewinna, ad hoc dla sportu-fabrykowana, bo są to zwykle karabiny wojskowe, „cokolwiek” nowszego modelu.

Młodzież szowinistyczna, obok związku młodo-niemieckiego, skupia się w zrzeszeniach niemiecko-narodowych jak „związek storopruski”, — „hr. York von Wartenberg”, — i w organizacjach szturmowych, jak „Pogotowie czynu”.

Wszystkie te organizacje mają swą macierz w „Heimatbundzie” przez nią są organizowane, subsydiowane, otoczone wielką opieką, — a głównym ich celem zdobycie jak najdokładniejszego wykształcenia w ćwiczeniu karabinem ręcznym, lekkim i ciężkim, karabinem maszynowym, — i służbie wywiadowczej.

Broń potrzebna i wyekwipowanie dla wszystkich powyższych związków posiada „Heimatbund” we własnych składach, które rozrzucone są po całym kraju, a mieszczą się po dworach obszarników i junkrów pruskich — pozatem, między „Reichswehr’a”, a „Heimatbundem” istnieje ścisły kontakt. W licznych wypadkach, na żądanie tych związków, udziela im „Reichswehr’a” strzelnice wojskowych i placów ćwiczebnych do dyspozycji, iakkolwiek władzom wojskowym cele „Bun-

dów” są świadome. „Pogotowie czynu” używa stale placów wojskowych do mustrowania swych zastępów, a potrzebnej amunicji do tych ćwiczeń sportowych, tak dla karabinów ręcznych jak i maszynowych, jakoteż ręcznych granatów, dostarczają mu regularnie zarządy strzelnic wojskowych.

Takie wiadomości przynoszą dzienniki niemieckie, jako najnowsza zdobycz śledztwa, przeprowadzonych dzisiaj przez socjalistyczne władze rządowe.

Trudno, zaiste, pojąć czy ma się tu do czynienia z najzupełniejszą ignoracją tego co się na terenie krajów Rzeszy dzieje od lat paru — czy też z udawaniem głupstewków, co zupełnie z powagą prasy nie licuje.

Wtedy, gdy cała prasa europejska wskazywała na anarchistyczne poczynania Wilhelmowskich pretorjanów, gdy dzienniki cytowały całe litanie Bundów, Vereínów i Ordenów, mających za jedyny i wyłączny cel przywrócenia tronu Hohenzollernom, żurnalistyka niemiecka przycupła, i bądź to uporczywie milczała, bądź odpierała „insynuacje” (!) — Dziś, część jej, nie mogąc się uchylić od obowiązku, opowiada w ułamkach procentowych o tem, co z łamów naszej prasy zeszło już jako znudzone.

Polityka rządu niemieckiego, tego samego, który protegował sabotaż, chcąc zaznaczyć, że zmienia front nakazała śledztwo. Ale czy siły dzisiejszego gabinetu zdolają spaliżować akcję tajnych „Bundów”, — czy aparat jego okaże się zdolnym do tego? Demoralizacja, jaka szerzyła dotychczasowa rządu niemieckiego wśród własnego społeczeństwa odebrała im wszelkie prestige, a aparat wykonawczy z wola rządu dziś już się nie liczy. — Wątpliwość tedy w uduły skutek tych zamierzeń wielka, — a likwidacja dzisiejszych stosunków w Niemczech, na drodze rewolucji, wielce prawdopodobna.

Jerzy Urbański.

CZYTAJCIE „GONIEC WIECZORNY”.
Najtańsze pismo w Łodzi, kosztuje tylko 2000 marek.

Nareszcie!

Kapitulacja Niemiec w świetle urzędowego komunikatu. Konserwatyści domagają się zerwania stosunków z Francją.

BERLIN 21 9, (PAT) Rząd Rzeszy ogłasza półurzędowy komunikat. Niemcy skłonne są do pomocy do przywrócenia normalnych stosunków w ekonomicznych w zagłębiu Ruhry. domagają się jednak uprzednio amnestji wobec skazanych przez trybunały państw sprzymierzonych, prawa powrotu wydanych z terenów okupowanych i przywrócenia Niemcom prawa ad-

ministrowania gospodarką w zagłębiu Ruhry.

BERLIN, 21 9, (AW) Starania i zabiegi rządu Stresemanna o rychłe zlikwidowanie konfliktu w zagłębiu Ruhr, wywołały w obozie nacjonalistów niezwykle silne wrażenie. Konserwatyści domagają się od rządu Stresemanna, aby zerwał wszelkie stosunki z Francją, jeżeli walka w Ruhr nie da się dłużej kontynuować.

Nawet zachowując się dotychczas z rezerwą „Berliner Lokal Anzeiger” czyni rząd

wi zarzuty, że zaprzepaszcza suwerenność Niemiec nad Renem i Ruhr.

WIEDEN, 21 9, (AW) „Die Stunde” donosi z Berlina, że rząd niemiecki żywi nadzieję, iż najdalej w ciągu tygodnia akcja jego, mająca na celu stworzenia podstawy do rokowań z Francją, wyda pomyślne rezultaty. Gdyby jednak Poincaré nie przyjął warunków, podanych przez kanclerza Stresemanna, odnośnie zaniechania biernego oporu w zagłębiu, to jedynym wyjściem w tej sprawie byłaby bezwzględna kapitulacja Niemiec.

NOWA KOLONJA NIEMIECKA.

Po co Wirth jeździł do Moskwy.

PARYŻ, 21, Korespondent „L' Echo de Paris” donosi ze Sztokholmu o oświadczeniach, jakich b. kanclerz Wirth udzielił w związku ze swoim pobytom w Rosji. B. kanclerz oświadczył, że udało mu się w imieniu Niemiec podpisać z rządem sowieckim układ dotyczący przedewszystkiem eksploatacji wielkich lasów pomiędzy Petersburgiem, Wo-

łogdą i Moskwa. Lasy, które mają być wycięte na drzewo dla Niemiec zajmują przestrzeń 1 miliona hektarów.

Ze swojej strony Niemcy zobowiązują się dokończyć rozpoczętą przed wojną budowę nowej kolei żelaznej Petersburg—Moskwa, oraz zbudować na przestrzeniach Rosji sowieckiej cały szereg tartaków oraz fabryk

celulozy. Na te cele rząd sowiecki wypłaci Niemcom 7 milionów rubli w zlocie. Układ natychmiast wstępuje w życie i ważny jest na lat 35.

Wiadomości „L' Echo de Paris” wywołują w Paryżu niezwykle wrażenie.

PERFIDJA „POSŁA” SOWIECKIEGO.

Towarzysz Jordański chwali faszyzm, choć w głębi duszy go nienawidzi.
Wzamian za uznanie de iure Sowiety ofiarują Włochom poważne koncesje.

RZYM, 21 9, (AW) Przedstawiciel handlowy Sowietów w Rzymie, Jordański złożył szereg interesujących oświadczeń przedstawicielowi nowego dziennika socjalistycznego, filofaszystowskiego, „Gironde” w sprawie stosunków między Rosją sowiecką a Włochami.

Z oświadczeń tych wynika, że rząd sowiecki gotów byłby do poważnych koncesji wzamian za uznanie de iure Sowietów.

W osobie premiera Mussoliniego Jordański widzi męża stanu „wolnego od dawnych przesądów dyplomatycznych”, zaś faszyzm uważa za zjawisko, zasługujące na poważne i głębokie studia. Jednocześnie Jordański zakwestjonował użyteczność Ligi Narodów uważając, że narody winny sobie znaleźć inne środki dla regulowania spraw międzynarodowych.

Ze swej strony Mussolini w rozmowie

z członkami włoskiego komitetu wystawy moskiewskiej, podkreślił swe zainteresowanie w sprawie ekspansji handlowo-przemysłowej włoskiej w Rosji. Premier Mussolini zaznaczył jednocześnie, że zbliżenie ekonomiczne między obu krajami może się rozwijać pomysłnie, niezależnie zupełnie od kierunków politycznych obu krajów.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Tańszy węgiel.

(wp) Z Nadzwyczaj. Komisarjatu do Zwalczenia Drożyzny w Warszawie donoszą, że 21 b. m. odbyła się w Komisarjacie konferencja w sprawie węgla górnośląskiego, z udziałem dyrektora departamentu górnośląskiego Ministerstwa Przem. i Hand., p. Kedronia, oraz przedstawicieli górnośląskiego przemysłu hutniczego i górnictwa, w osobach dyrektorów: Czabarskiego, Böhma, Wąsnera i Saltera.

W wyniku konferencji, przedstawiciele przemysłu górnośląskiego zgodzili się przeznaczyć do dyspozycji p. Komisarza Bajdy, na potrzeby aprowizacyjne 2,400 wagonów węgla górnośląskiego na znacznie wygodniejszych warunkach, niż zaferowali przedstawiciele zagłębia Dąbrowskiego. Instytucjom aprowizacyjnym będą udzielane kredyty, przy spłacie należności za przydział węgla, na przeciąg 2 tygodni od daty wysyłki. Ponadto ulgi będą czynione w cenie węgla.

Opierając się na uchwale konferencji węglowej przemysłu górnośląskiego, odbytej w Katowicach 19 b.m., dla odbiorców w Polsce przeznaczony będzie rabat w wysokości 100,000 na tonnie orzecha I (AB), i 15 proc. ceny miału węglowego, oraz 8,000 marek na tonnie drobnego orzecha, niższej ustalonego cennika.

Pertraktacje z Niemcami.

(wp) Dzisiaj w dniu rozpoczęcia się posiedzenia mieszanego trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego. Posiedzenie odbywa się w gmachu prezydium Rady Ministrów. Ma ono charakter publiczny.

Dodatek dla urzędników.

(wp) Urzędnicy państwowi otrzymają na 1 października pobory z dnia 1 września, zwiększone o kosztą wzrostu utrzymania w okresie od 15.8 do 12.9, tj. o 62 proc.

O poprawę bytu pracowników.

(wp) Z inicjatywy Prezesa Rady Ministrów odbywały się dnia 19-go i 20-go bm konferencje, na których omówiono szczegółowo sprawy dotyczące regulacji poborów pracowników państwowych i robotników, zajętych w przedsiębiorstwach państwowych i

prywatnych. Wnioski dotyczące zasadniczego uregulowania płac robotniczych stojących dziś często w małym stosunku do istotnych potrzeb, oraz ewentualnie silnych represji przeciwko opornym przemysłowcom ma przedstawić na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów, Minister Pracy i Opieki Społecznej. Konferencje trwały po kilka godzin dziennie.

TELEGRAMY.

BEZROBOCIE W NIEMCZECH.

BERLIN, 21 9, (AW) Na ostatnim posiedzeniu Rady gospodarczej Rzeszy, referent rządu przedstawił statystykę bezrobocia w Niemczech.

Liczba bezrobotnych, która w dniu 1 lipca wynosiła 185,000, zwiększyła się w dniu 1 września do 300,000. Wzrost tej liczby w ciągu września jeszcze bardziej się zwiększył. W Saksonji zapowiada się unieruchomienie prawie połowy wszystkich przedsiębiorstw. Sumy, wypłacane bezrobotnym, z 2 biljonów dziennie, obecnie do 6 biljonów dziennie.

DALSZE ODKOPYWANIE GROBOWCA TU-ANCHAMONA.

LONDYN 21.9 (AW) Znany uczyony Howard Carter towarzyszył zmarłego lorda Carnavon przystępuje obecnie do dalszych prac nad grobem Tu-Anchamona. Narazie trzeba usunąć wielkie masy brył i kamieni, które zostały zasypały wstęp do grobowca, celem zabezpieczenia go przed kradzieżą, względnie zalewem rzeki.

Profesor Carter spodziewa się już w październiku dotrzeć do głównej izby grobowca, gdzie znajduje się sarkofag, a w nim mumia faraona.

Baczność!

Kamienicę moją, 11 ptr., front 120 mtr.,

nałajacą się na każdego rodzaju przedsiębiorstwo, czy też fabrykę, na którą już jest część ubikacji gotowych, ogród do rozbudowania, bocznic kolejowa; biuro, cztery pokoje i kuchnia do objęcia od zaraz; obiekt ten, przy samym dworcu, sprzedam zaraz za 1200 milion. mkw. Jak najszybsze zgłoszenia do Antoniego Witkowskiego w Ostrowie, Kolejowa 38, przy dworcu, tel. 88

Wrazie braku wszystkiej gotówki, na jedną czwartą część pieniędzy mogę zachećać dłuższy czas, lokując je na hipotecę.

(1897-D

Nieprawdą jest, że... Natomiast prawdą jest, że...

Poseł bułgarski o ekscesach komunistycznych w Bułgarii.

BERLIN 21,9 (wł) Wiadomości o kontrrewolucji w Bułgarii, podane przedewszystkiem przez belgradzkie dzienniki a później częściej zaprzeczone przez rząd bułgarski znajdują potwierdzenie w ostatecznych wiadomościach, nadeszłych z Rzymu. Wieczorne depeze donoszą, na południu i południo-zachodzie od Sofji odbywają się krwawe walki między wojskami rządowymi i powstańcami. Po obu stronach są do zanotowania wielkie straty w ludziach. Rząd jest kompletnie zaskoczony. Wielkie niespodzianki budzi przedewszystkiem fakt wielkiej ilości bro-

ni, jaką rozporządzają powstańcy. Powstańcy zorganizowali rząd prowizoryczny w Radomirze. Sytuacja z każdą chwilą przedstawia się groźniej.

WIEN, 21 9, (AW) Poseł bułgarski zaprzecza wiadomościom, jakoby komuniści w miejscowości Nowa Zagorza, położonej na granicy tureckiej, proklamowali rząd sowiektów. Natomiast potwierdza się wiadomość, że usiłowali oni wtargnąć do koszar w miejscowości Stara Zagorza, gdzie doszło do starcia z żołnierzami. W wyniku walki 5 osób zabitych, 10 rannych.

Sprawa Jaworzyny w Radzie Ligi Narodów.

GENEWA, 21 9, (PAT) Rad Ligi Narodów rozpatrywała sprawę Jaworzyny. Odczytano decyzję Rady Ambasadorów oraz noty pp. Skirmunta i Benesa.

P. Skirmunt, nie wchodząc w meritum sprawy, co do której złożył uprzednio wyczerpujące memorandum, w krótkim przemówieniu wyraził życzenie, aby sprawa Jaworzyny, odbijająca się fatalnie na położeniu ludności miejscowej i utrudniająca ustalenie się przyjaznych stosunków polsko-czeskich była rozstrzygnięta w jaknajkrótszym czasie.

P. Benesz, nie poruszając również meritum, powiedział, że zgodnie z propozycją Rady Ambasadorów najkrótszą procedurą byłoby odesłanie strony prawnej tej kwestji do Hagi, ponieważ Trybunał Haski należy uważać za ostatnią instancję.

Odpowiadając Beneszowi, Skirmunt za-

znaczył, że jego zdaniem autorytet Ligi wystarczy dla rozstrzygnięcia sprawy bezapelacyjnej.

Na propozycję Isziego Rada poleciła sprawozdawcy Quinonesowi de Leon przedstawić w najkrótszym czasie projekt rezolucji Rady.

(P. Quinones de Leon „odznaczył” się już przy kopalni „Delbrück” na Śląsku, gdzie mimo niewątpliwych do niej praw Polski oddał ją bezapelacyjnie Niemcom. Przeznaczenie p. Quinonesa de Leon do sprawy Jaworzyny nie wróży nic dobrego P. Red.)

BERLIN, 21 9, Jak agencja „Telegrapeunion” donosi z Genewy przez Pragę: Rada Ligi Narodów przychylając się kompletnie do wniosku Benesa i odrzucając wniosek Skirmunta, postanowiła przekazać sprawę Jaworzyny trybunałowi w Hadze.

Nowy rząd w Hiszpanji.

Król Alfons jedzie do Rzymu

PARYŻ, 21 9, (AW) Gen. Primo de Rivera przyjął posła włoskiego w Madrycie i oświadczył mu, że podróż króla Alfonsa do Rzymu nastąpi najpóźniej w listopadzie. Gen. de Riwera wyraził następnie życzenie zawarcia włosko-hiszpańskiego układu handlowego

go, przyczem odnośne rokowania rozpoczęły by się w pierwszych dniach 11 listopada.

LONDYN, 21. (PAT) „Chicago Tribune” donosi z Madrytu, że flota hiszpańska, złożona z 6 krążowników i 12 kontrtorpedowców rozpoczęła bombardowanie Alhucemac.

TEL FONEM Z WARSZAWY

POSIEDZENIE KONWENTU SENIORÓW.

*) Pan marszałek Trąpczyński zwołał posiedzenie konwentu seniorów Senatu na dzień 24 b. m.

OBRADY SENACKIEJ KOMISJI SKAR.—BUDŻETOWEJ.

* Wczoraj dwukrotnie przed południem i wieczorem obradowała senacka komisja skarbowo-budżetowa. Na posiedzeniu tem prof. Buzek referował projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

Rozpatrywano szereg artykułów, łącząc je z wnioskami zaproponowanymi przez komisję. Obrady potrwać kilka dni.

Z ostatniej chwili.

BANDA BOLSZZEWICKA PRZEKROCIŁA GRANICE POLSKA.

WILNO, 21 9, (AW) Koło Dolchimo-wa, pow. Wileński, banda, przybyła z za granicy rosyjskiej, napadła na posterunek policji i wprowadziła 2 policjantów.

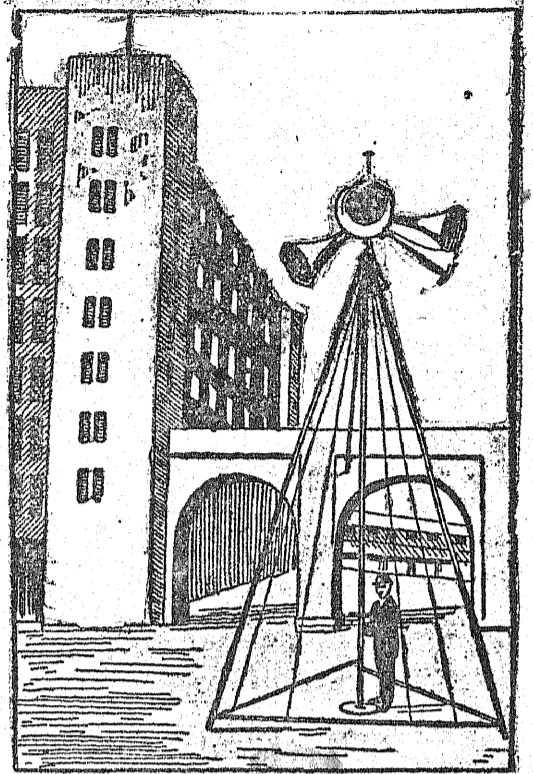
AMERYKA PROPAGUJE ROZBROJENIE MORSKIE.

BERLIN 21,9 (AW) Stany Zjednoczone

INTRYGNI NIEMIECKIE.

BERLIN, 21. (PAT) Organ kanclerza Rzeszy „Die Zeit” pisze, że rząd niemiecki nie zwracał się osobiście do rządu belgijskiego

Aparat zwołujący armii amerykańskiej.



Ten oto aparat, używany w armii amerykańskiej umożliwia porozumienie się z oddziałami oddalonymi i o kilkaset metrów.

Wpływy niemieckie w Rosji.

Jak podaje emigrancka prasa rosyjska w Rosji sowieckiej daje się wszędzie zauważyć znaczne wzmożenie wpływów niemieckich. Armia czerwona i czerwona flota technicznie znajdują się w zupełnej zależności od Niemiec, skąd otrzymuje wszystko najkonieczniejsze. We wszystkich oddziałach technicznych najwybitniejsze stanowiska zajęte są przez Niemców.

Jednocześnie w kołach zainteresowanych żywo debatowana jest sprawa zbliżenia sowiecko-japońsko-niemieckiego. Poseł niemiecki w Moskwie jest gorącym stronnikiem tej idei i jego propaganda na jej korzyść spotyka sympatyczne przyjęcie od władzy sowieckiej. W razie urzeczywistnienia tej kombinacji, Rosja sowiecka ma dać surowce i siłę ludzką, Niemcy — siły techniczne dla fabryk i armji, Japonja — flotę.

Możliwość urzeczywistnienia tej kombinacji budzi szczególne zaniepokojenie w państwach bałtyckich, gdyż podobny plan przewiduje bezwzględnie owdarcie państwami bałtyckimi przez Rosję sowiecką i przez Niemcy. Szczególnie niepokoi się Estonia, gdyż należące do niej wyspy w zatoce rybskiej są najlepszą bazą dla znacznych sił morskich na morzu bałtyckim i tu jedynie mogą Niemcy myśleć o odbudowie swej floty.

W Petersburgu i w Moskwie zamieszkuje wielu oficerów niemieckiego sztabu jeneralnego, częstokroć pod przybranymi nazwiskami rosyjskimi i z rosyjskimi paszportami.

go i bynajmniej nie zamierza się niezgody między aliantami.

„Vossische Zeitung”, oświadcza, że w miarodajnych kołach politycznych nie wiadomo o rzekomem memorandum niemieckiem do rządu belgijskiego.

PORTO LISTU ZWYKŁEGO — 2,000,000

MAREK NIEM.

BERLIN, 21 9, (AW) Jak donoszą dzienniki, opłata pocztowa od listu zwykłego wynosić będzie z dniem 1 X b. r. 2,000,000 marek niemieckich.

POSEŁ CZECHOSŁOWACKI PRZY S. S. S. R.

MOSKWA 21 9, (AW) Dn. 19 przedstawiciel czechosłowacki, Girs, wręczył Cziczerinowi listy uwierzytelniające, akredytujące go w charakterze upoważnionego przedstawiciela przy komisariacie spraw zagranicznych S. S. S. R.

NA WARGACH SIE.

Los nad losy!

Dzisiaj dola urzędnika
Z pod krytyki się wymyka,
Żyje bowiem bez karjery,
Pensja starcza na dni cztery,
A przez resztę zaś miesiąca
Nędza go po żebrach trąca!
Nieszbyt w świecie mu wygodnie,
Ma łatane z tyłu spodnie,
Przygnębiony chodzi, struty,
Nie wie co to całe buty,
Stale bywa jak trup błądy,
Je na tydzień dwa obłądy
I — (jak o tem sami wiecie) —
Brak kosztu mu na grzbie,
Wszystko wrzeszcze mu obrzydło,
Nie zna co to kąpiel, mydło
I napróżno wciąż się szasta,
Brzuch do krzyża mu przyrasta;
Zas otwarcie mówiąc śmieje —
Wciąż mu z głodu drża piszczele!
A więc Sejmie i Senacie —
Raz mu sprawcie-ż wreszcie ga...
I choć w latach ma pośladek —
Niech choć codzień zje obiadek!!!

Stanisław Żyżkowski (Eszet)

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Odkrycie starych malowideł na Zamku Królewskim

(K) Korzystając z wywiezienia polskich arrasów z Zamku na Wawel do Krakowa, władze konserwatorskie przystąpiły do badania ścian sal królewskich.

Poszukiwania te, jak się okazało, nie były bezowocne.

Po zdarzeniu tapet w sali t. zw. „gabinetu zielonego” natrafiono na przepiękne malowidła ściennie pochodzące z końca XVIII w.

Malowidła, dzięki barbarzyńskiemu obchodzeniu się z niemi przez moskali zostały bardzo uszkodzone. Na podstawie jednak badań konserwatorów będzie je można odnowić — tak, że sale wrócą do dawnej świetności.

RODA—RODA.

Ocalenie.

Ozy możemy przemilczeć wreszcie wojnę i nie reagować już więcej na jej następstwa, a nawet wspomnienia?

To niemożliwe, bo po dziś dzień wojna rzuca cienie na życie nasze.

Było to jesienią roku 1914, kiedy generałowie austro-węgierscy chcieli „złożyć Belgrad u stóp wielkodusznego cesarza Franciszka Józefa I”.

A przecież VIII korpus, stojący nad Kolubarą, był już zniszczony, a resztki armji znajdowały się w rozsypane.

Garstka wiernopoddańczych oficerów usiłowała powstrzymać od ucieczki swoich pułkowników, majorów i oszalałych ze strachu żołnierzy. Ale nie pomogły zaklęcia, ni groźby, ani nawet wycelowane ku czołom brauningi, kto mógł ratować się ucieczką. I oto ustawił się na moście, prowadzącym z Serbji do Austro-Węgier kapitan sztabu generalnego. On, wraz z placówką „wiernych Habsburgom” w liczbie kilkunastu, ustawili się u wejścia i wyjścia, zagradzając ucieczkę każdemu. Jedynie treny bez konwoju „manszafu” mogły przejść granicę.

Kto stopę swoją postawi na moście, chcąc ratować się słomną ucieczką, ten nie pójdzie dalej! — groził kapitan, trzymając w obydwu rękach nabite brauningi.

Tylko na zachód od Belgradu miały się skupić rozproszone pułki i raz jeszcze podjąć atak. Kapral Egon Kisch, z pp. Nr. 11 wraz z trzema ostatnimi towarzyszami swe-

Nowy transport zabytków reewakuowanych z Rosji.

(K) Przed kilku dniami przybył do Warszawy nowy transport reewakuowanych zabytków polskich z Rosji.

Transport ten, jako ładunek 4 wagonów kolejowych, liczy 170 skrzyń. Przeważnie są to przedmioty, należące do prywatnych osób, złożone swego czasu jako depozyt w Tow. zabytków polskich w Moskwie. Przedmioty te znajdują się na Zamku i w najbliższym czasie, począwszy od przyszłego tygodnia, będą wydawane właścicielom.

Ucieczka dyrektora banku.

(K) Z Poznania donoszą: Uciekł stąd znany aferzysta de Rhyss-Elektrowicz, b. dyrektor banku „America-Europe Exchange Corpor”. Jako dyrektor popełniał rozmaite oszustwa. Na złożeniu kaucji w wysokości stu milionów Mkp wypuszczono go z więzienia śledczego. Wypuszczony na wolną stopę powrócił znowu do rozmaitych zaszczytów i godności, a w ostatnich dniach zniknął z Poznania.

Skazania mokotowskiego mordercy.

(K) W dniu 16 bm. drogą do wsi Nowogród, twem wiceprezydenta Gumińskiego rozpatrywa no wczoraj sprawę 26-letniego Antoniego Debisza, z zawodu piekarza, który wspólnie z 3 innymi więźniami, dopuścił się w więzieniu Mokotowskim zbrodni zamordowania trzech dozorców więziennych, celem ułatwienia sobie ucieczki. Po przesłuchaniu szeregu świadków oraz dwóch ekspertów, ogłosił sąd o godz. 2 po poł. wyrok skazujący Debisza na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Walka policji z bandytami.

W dniu 16 bm. drogą do wsi Nowogród, odległej o 16 kilometrów od Lublina, szedł patrol policyjny w liczbie dwóch ludzi: Michała Banaśta i Łachowskiego. Nagle w odległości pół kilometra od wsi Łuszczów spotkali 4 ludzi niosących jakieś pakunki. Wobec podejrzanego wyglądu, policjanci chcieli ich zatrzymać i wylegitymować. Bandyci, mając rewolwery, postanowili się bronić. Na wezwanie: „Kto idzie, stój!” odpowiedzieli strzałami. Policjanci padli na zle-

mie i zaczęli się ostrzeliwać, raniąc jednego z bandytów. Inni zbiegli.

Na odgłos strzałów, wybiegła z domów miejsc. ludność, śpiesząc policjantom z pomocą. Podczas wymiany strzałów padł ugodzony kulą bandycką szesnastoletni Józef Wawrzyńczuk, syn jednego z miejscowych włoścjan. Za zbiegłymi bandytami wyjechali w pościg agenci ekspozytury ślacheckiej, którzy ujęli trzech bandytów i odstawili do Lublina. Bandyci beda stawieni pod sąd doraźny.

Wspomniały rozwój P. K. O.

W obecności przedstawicieli prasy odbyła się konferencja sprawozdawcza P. K. O., podczas której podane zostały cyfry, wykazujące szybki rozwój tej instytucji.

W r. 1919 P. K. O. posiadało około 5.000 uczestników, dnia zaś 1 września b. r. liczba uczestników powiększyła się, przekraczając cyfrę 36.000.

Ogólny obrót czekowy osiągnął cyfrę 15 miliardów 091 milionów mkp.

Obrót bezgotówkowy cyfrę 9 miliardów mkp.

Saldo zaś na kontach w tym dniu wynosiło 588 miliardów mkp.

Zasłużona kara.

W dniu 20 bm. we Lwowie w rozprawie przeciwko szajce rusko-bolszewickiej która była oskarżona o akty gwałtu i sabotażu zapadł następujący wyrok sądu doraźnego:

Mikołaj Kowal, Oleksa Pawłuszyn, Ilko Skoczylas zostali skazani na karę śmierci, Grzegorz Ogrodnik, Mikołaj Polowy, Andrzej Budnyk i Mikołaj Kaczorowski na 10 lat ciężkiego więzienia, Mikołaj Tereszczuk na 24 lata, Justian Andruszczyk na 18 lat, Wasyl Pel na 15 lat, Włodzimierz Didyk i Michał Jarosz na 12 lat, Andrzej Sawicki na 8 lat, Iwan Didyk na 5 lat.

Herszt szajki Stefan Wosk został podany badaniom psychiatrów.

Czytanie „Gazety Wiochowej”.

— Któż ja podjął i kto przynosił? Kapral Egon Kisch? Który pułk? Kompanja? Z którego rocznika? Abyście tylko kasę bez pieczęci przenieśli do Sutczyna, bo inaczej jeśli z nią umkniecie, to pod sąd wojenny!

— Bez obawy, panie komendancie! Kisch odda skrzynię na miejsce przeznaczenia, choć psiakrew ciężkie to jak djabli! W Sutczynie komenda dywizji pułkowej po załatwieniu wszelkich formalności odebrała kasę, a kapral Kisch, otrzymawszy pokwitowanie, mógł wreszcie z towarzyszami wojakami odpocząć.

Powoli, po trzech dniach, resztki rozbitej armji znalazł się w miejscu zbiorczym.

Dowódca Daniel pytał pułkownika Wokana:

Ile karabinów ma twój pułk?

— 122.

— Ile karabinów maszynowych?

— Ani jednego.

— Straszne!

A po chwili znów:

— Chorągiew pułku?

— Przy nas została.

— No, to dobrze! Cztery tysiące ludzi zginęło, ale została przynajmniej ta podłoga: mamy naszą chorągiew.

Kapral Kisch wezwany został następnie do raportu.

Wręczono mu srebrny medal zastugi. Jego towarzysze otrzymali każdy z osobna mały medal brązowy w dowód waleczności.

Uratowana kasa pułkowa (wszystko znalezione w porządku wzorowym) po sprawdzeniu ksiąg rachunkowych, zawierała w gotówce 70 koron austr.

go plutonu, zastanawiał się właśnie nad tem, jakby przedostać się przez most. Doświadczenie z nad Kolubary, pouczyło go, że tworzyć teraz linię tyraljerską z niedobitków armji i chcieć jeszcze utrzymać Balkan, byłoby szaleństwem. Serbowie zestrzelą most i zabiorą ich wszystkich do niewoli.

Więc myślał kapral Kisch nad tem, jakby to zrobić, aby ratować siebie i towarzyszy.

Wtem nadjechała chłopska furmanka z tabliczką I. R. II.

Kapral Kisch zajrzał do wnętrza, uchyliwszy „budę” i zawołał:

— Towarzysze! Wojaacy! Czy wiecie co tam jest? Kasa pułkowa I. R. II. Święta własność skarbu państwowego, musimy ratować! To nasz święty obowiązek — dodał z robioną emfazą. — Chwyćcie skrzynię towarzysze wojaacy!

Woznica zauważył, że niepotrzeba, aby się wojaacy trudzili dźwiganiem, bo on powoli pojedzie już dalej.

Ale tamci ani słysząc o tem nie chcieli. W kilka minut później stanęli ztając przed mostem, uginając się pod ciężarem skrzyni zawierającej kasę pułkową.

— Któż jesteście i czego chcecie? — zagrzmiał głos kapitana.

Lecz poznawszy kasę pułkową, przepuścił żołnierzy i włączył ich do trenu.

A oni przeszli granicę i znaleźli się po stronie austriackiej.

Na bezpiecznym już brzegu siedziała komisja na czatach. Sztab wraz z intendenturą mieścił się obok. Każda furmanka była zrewidowana, każdy woznica poddany został pod krzyżowy ogień pytań.

— Kasa pułkowa 11? — pytała komisja.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 22 września Tomasz B. w
Wschód słońca o. 6 m. 01
Zachód o. 7 m. 05

— widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 83)

„Czarownica”

Teatr Popularny (Ogrodowa 19)

„Gobelin”

„Luna” (Przejazd 1)

„Ich troje”

„Casino” (Piotrkowska 37)

„Urwis”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Mitość króla gieldy”

„Oseon” (Przejazd 1)

„Człowiek, który sprzedał duszę diabłu”

Grand-Kino (Piotrkowska 37)

„Walka o Rzym”

Kalendarzyk historyczny

1735 Stanisław Leszczyński w towarzystwie przy
masa, licznych senatorów i pociąg trancuskiego udaje
się do Gdańska.

Wiadomości bieżące

— O żywność dla Łodzi.

Ostatnio otrzymał Wydział handlowy Magistratu zapewnienie, że przydział żywności dla Łodzi dzięki interwencji komisarza Bajdy zostanie znacznie podwyższony. Z ogólnej ilości 800 wagonów węgla przydzielonych dla Komisaryjatu do Walki z drożyzną otrzyma również i Łódź znacznie większe ilości. Prócz tego powiększony będzie znacznie kontyngent mąki i cukru.

Co się tyczy kredytów na zakup bydła to sprawa ta nasuwa poważne wątpliwości, gdyż kredytów specjalnych na ten cel Komisaryjat nie udziela. Naogół jednakże miarodajne sfery wyrażają opinię, że sytuacja żywnościowa Łodzi zmieni się na lepsze. (pap)

— Pomoc dla dzieci na Dalekim wschodzie.

Od trzech tygodni przebywa w Łodzi p. Anna Bielkiewiczowa, prezes Centralnego Komitetu Ratunkowego dla dzieci Dalekiego Wschodu, w Warszawie prowadziła te akcje na rzecz dzieci polskich ewakuowanych w liczbie około 1000 z Syberji do Polski, z których połowa umieszczona jest w Wejherowie.

P. Anna Bielkiewiczowa zapoczątkowała zbieranie na odzież i obuwia dla tych dzieci zainicjowała utworzenie Komitetu Wschodniego, który zajął się prowadzeniem akcji w tym kierunku.

W skład Komitetu wchodzi: p. Heintzowa jako prezes, zastępca Wojewody p. Łyszkowski jako wice-prezes, bankier Eckersdorff jako skarbnik, zastępca starosty p. Dukwicz, jako sekretarz, oraz p. Chwałowska delegatka miejscowego Czerwonego Krzyża jako członek Komitetu.

Powyższy Komitet prowadzi zbieranie składki na rzecz dzieci syberyjskich jak w naturze (materjały) tak i w pieniądzu, które należy skierować do skarbnika komitetu łódzkiego p. dyrektora banku Eckersdorffa w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 102.

W związku z powyższym komitet jest przekonany, że obywatele łódzcy dołożą wszelkich starań aby rozpoczęta akcja dała pożądane rezultaty. (pap)

— Pomoc dla pogorzalców.

Liczne pożary w okresie letnim nawiedziły różne miejscowości kraju, całe wsie spłonęły pozostawiając liczne rzesze bez dachu nad głową a nawet bez łyżki strawy.

Chcąc wyjaśnić czy pogorzalcy mogą korzystać z pomocy Państwa zwróciliśmy się do miarodajnych czynników, skąd otrzymaliśmy wyjaśnienie że Min. Pr. i Op. Sp. udziela pomocy pieniężnej indywidualnej w każdym z poszczególnym wypadku oraz Komitetom lokalnym na pomoc doraźną, na odżywianie z całkowitym wyłączeniem pomocy na odbudowę.

Pomocy w formie otrzymania budulca

Uregulowanie zarobków pracowników miejskich.

Dotychczas wśród pracowników miejskich nie biurowych panowało wielkie rozgoryczenie z powodu nieuregulowania ich poborów.

Pracownicy ci, jak to pielęgniarki, dozorca i dozorcynie w domach wychowawczych i różnych innych instytucjach magistratu otrzymywali jedynie 75 proc. dodatków drożyznianych, określanych przez komisję statystyczną.

Taki sposób normowania zarobków ludzi ciężko pracujących krzywdzi ich niezmiernie, wobec czego zarząd związku pracowników miejskich w Polsce oddział w Łodzi zwrócił się do wydziału zdrowotności publicznej z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji celem unormowania płac pracowników zatrudnionych w instytucjach podległych temu wydziałowi.

Wobec tego pod przewodnictwem naczelnika wydziału p. Kempnera odbyła się w lokalu wydziału konferencja w powyższej sprawie.

Podczas dyskusji naczelnik w. z. p. zwrócił uwagę przedstawicieli związku na to, że szpitale miejskie pochłaniają olbrzymie

koszty na co już niejednokrotnie zwracało uwagę ministerstwo zdrowia.

Przedstawiciele związków na podstawie sprawozdań i danych statystycznych wykazali, że śmiertelność w szpitalach maleje, co jest zasługą ludzi pracujących na tem polu, wobec czego kosztem ich wynagrodzeń nie można robić oszczędności.

Ostatecznie doszło do porozumienia i pracownicy ci z dniem 1 października otrzymywać będą całkowite pobory, przewidziane dla oficjalistów miejskich z czego 65 proc. będzie ściągana jako zwrot kosztów utrzymania, a pozostałe 35 proc. otrzymywać będą w gotówce.

Drugim punktem obrad było wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy w pogotowiu miejskiem.

Przedstawiciele związku wskazywali, że z chwilą umiastowienia pogotowia pracownicy tej instytucji winni być traktowani na równi z innymi pracownikami miejskimi.

Przedstawiciel magistratu przychylił się także i do tego punktu, wobec czego we wszystkich kwestjach osiągnięto porozumienie. (bip)

Zaprowiantowanie pracowników miejskich.

Stosownie do uchwały, powziętej na poprzedniej konferencji w sprawie zaprowiantowania urzędników miejskich, odbyła się wczoraj w magistracie konferencja pod przewodnictwem wice-prezydenta Groszkowskiego przy współdziałaniu wydziału handlowego p. Musińskiego, dyrektora Lauterbacha i przedstawicieli wszystkich związków pracowników miejskich.

Na konferencji przedstawiciele związków wysunęli projekt zaprowiantowania pracowników miejskich, w ten sposób, iż zapłata za otrzymane produkty ściągana by była w ratach miesięcznych.

P. Iawnik Muszyński w odpowiedzi oświadczył, że ze względu na systematyczny spadek waluty w ten sposób zapłaty nie da się przeprowadzić, gdyż wydział handlowy poniósłby olbrzymie straty, nie mogąc towarów na nowo odkupić. Proponuje jednak przedstawicielom związków sprzedaż pro-

duktów po cenach hurtowych. Przyczem zaznaczył, iż pożądanem byłoby, by pracownicy miejscy zrzeszyli się w kooperatywę, która mogłaby ubiegać się o kredyt w wydziale handlowym jak na obecne stosunki na okres tygodniowy.

Przedstawiciele związków w dyskusji zgodzili się na otrzymanie produktów po cenach hurtowych.

Ostatecznie wniosek Iawnika Muszyńskiego przekazano komisji międzyzwiązkowej, która jednocześnie opracuje odpowiednie oznaczenia, potrzebne przy nabywaniu produktów.

Zaświadczenia te, wydawane przez poszczególne związki pracownikom miejskim będą dowodem dla wydziału handlowego.

Postanowiono, iż każdy pracownik miejski otrzymywać będzie bez ograniczenia ilości węgla, mąkę pszenną i kaszę, a cukier narazie w ilości 4 kg. na osobę miesięcznie.

Zebranie polskich kupców i przemysłowców chrześcijan.

W dniu 20 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 113 pod przewodnictwem wiceprezesa Stowarzyszenia p. Wajgta, odbyło się informacyjno sprawozdawcze zebranie członków Stowarzyszenia. Na zebraniu był obecny p. poseł Chadzyński.

Porządek dzienny wypełnił referat mecenasa Adamowicza o podatkach oraz przemówienie polityczne posła Chadzyńskiego. Omawiano aktualne sprawy, obchodzące sprawy kupieckie i przemysłowe, sprawy płacenia podatku obrotowego, dochodowego i prowadzenia ksiąg obrotu.

Jak się okazało z referatu mecen. Adamowicza: 1) Każdy płatnik wspomnianego podatku jest obowiązany składać zeznania co do wymiaru podatku obrotowego 2 razy do roku, a nie co miesiąc, co miesiąc należy tylko wpłacać podatek. 2) Co do prowadzenia ksiąg obrotu, to pro-

wadzić mają je jedynie przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kat., oraz przedsiębiorstwa handlowe od I do II kategorii. Przedsiębiorstwa niższej kategorii ksiąg obrotu nie mają obowiązku prowadzić. Jeżeli zaś przedsiębiorstwa pierwszych kategorii prowadzą księgi handlowe również nie potrzebują ksiąg obrotowych zakładać.

Referent podkreślił, że jesień będzie ciężka dla podatników kupców i przemysłowców, ponieważ zbliżają się 3 podatki: obrotowy, dochodowy i majątkowy. Poseł Chadzyński w długim przemówieniu zobrazował obecną sytuację polityczną, wyjaśnił politykę obecnego Rządu i jego zamiary na przyszłość. Wskazał na obecne ciężkie położenie Państwa, wysiłki rządu w kierunku oszczędności finansów.

dzie pod kontrolą władz w obecności komisji, która po oznaczeniu i zainwentaryzowaniu przedmiotów oddawać będzie po wyliczeniu, przez właścicieli 15 proc. podatku pobranego od sumy oznaczonych przedmiotów. (bip)

— Przedstawienia dla zrzeszeń robotniczych w teatrze.

Wobec ilocznej frekwencji jaką cieszyło się pierwsze przedstawienie w teatrze dla zrzeszeń robotniczych, które odbyło się onegdaj, dyrekcja teatru ma zamiar przedstawienia te kontynuować, ale odbywać się one będą w myśl życzeń przedstawicieli Ma-

Rozwój ruchu pocztowego w Łodzi za czterolecie 1919 — 1922.

W „Roczniku Statystycznym” za rok 1922 znajdujemy szereg interesujących danych świadczących o stałym rozwoju ruchu pocztowego w dobie powojennej.

W roku 1919 wysłano 3 miliony listów, nadesłano 7 milionów; w roku 1920 — wysłano 5 milionów, nadesłano — 14 milionów; w roku 1921 — wysłano 8 milionów, nadesłano — 15 milionów. W roku 1922, liczba listów wysłanych przekroczyła 16 milionów, nadesłanych — również 16 milionów. Zatem w ciągu czterolecia ruch pocztowy wzrósł przeszło trzykrotnie.

Liczba paczek wysłanych z 48 tysięcy w r. 1919 podniosła się do 300 tysięcy w r. 1922,

liczba paczek nadesłanych — z 28 tysięcy, w roku 1919 podniosła się do 120 tysięcy w r. 1922.

Ruch przekazowy wykazuje jeszcze żywsze tempo rozwoju, bowiem liczba przekazów nadanych w r. 1922 wzrosła dziesięciokrotnie w porównaniu z r. 1919. Liczba przekazów wysłanych powiększyła się w tymże okresie pięciokrotnie.

Obrót czek. znajdował się w 1919 zaledwie w zeszłym roku, ogółem dokonano w tym roku 184 wpłaty i 143 wypłaty. W r. 1920 dokonano 5500 wpłat i 4 tysiące wypłat, w r. 1921 — 11 tysięcy wpłat i 6 tysięcy wypłat, wreszcie w r. 1922 — 25 tysięcy wpłat i 16 tysięcy wypłat.

Teatr miejski nie będzie płacił podatku na rzecz miasta.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Komisji teatralnej w sprawie pobierania 20 proc podatku na rzecz miasta.

Na posiedzeniu tym obecni byli między innymi prezydent Cynarski wiceprezydent Groszkowski, starosta Remiszewski oraz przedstawiciele dyrekcji p. Wroczyński i Pawłowski.

Na wstępie oświadczyli przedstawiciele dyrekcji teatru, że niemożliwym jest płacić za teatr tego podatku, gdyż w ten sposób 75 milionową subwencję Magistratu sprawozdano do absurdu bo podatek ten przyniosłby Magistratowi przeszło 200 milionów. Z drugiej strony wzięwszy pod uwagę wzrastającą z dnia na dzień drożyznę, oraz wzrastające gąże aktorskie, wprowadzenie podatku tego ze względu na dość poważny deficyt teatru uniemożliwiłoby wszelką kalkulację

dyrekcji teatru.

Następnie przedstawiciele dyrekcji wykazali na podstawie rachunków i kalkulacji frekwencji publiczności, że nałożenie tego podatku podkopałoby zupełnie byt teatru.

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, oraz doniosłe zadanie kulturalne jakie teatr ma w Łodzi do spełnienia, należałoby pobierania podatku zaniechać.

Do wywodów tych przychylił się również starosta Remiszewski, który stwierdził, że władze miejskie, które dbać winny o kulturę miasta wystawiłyby sobie złe świadectwo nakładając na teatr tak wysoki podatek celem ratowania swych finansów. Wobec tego komisja teatralna po dłuższej dyskusji uchwaliła zwrócić się do Magistratu o nie pobieranie tego podatku na rzecz miasta.

Zatarg w fabryce Rosenblatta.

Robotnicy fabryki tow. akc. S Rosenblatta przy ul. Karola 36 zwrócili się do administracji firmy, z żądaniem wydania im w formie zaliczki materiału po 25 metrów, jak to ma miejsce w innych fabrykach.

Podczas pertraktacji między administracją fabryki a delegatami robotników firma nie zgodziła się na tę propozycję, wobec czego robotnicy porzucili pracę we środę i oblegli kantor, chcąc wymusić prowadzenie dalszych pertraktacji.

Gdy to nie pomogło, robotnicy przekazali sprawę inspektorowi pracy i pod przewodnictwem inspektora Rutkiewicza odbyła się wspólna konferencja.

Dyrektor fabryki p. Pluta oświadczył, że zarząd fabryki, aczkolwiek gotów jest pójść na ustępstwa, jednak ponad 17 metrów towaru nie wyda. Ponieważ do zgody nie doszło, wezwał p. inspektor pracy p. Rosenblatta który tenże niebawem przybył na konferencję. P. Rosenblatt kładł nacisk na nietaktowne zachowanie się robotników, którzy w ciągu 10 godzin trzymali w obleżeniu zarząd firmy i żądali piśmiennego ubolewania ze strony robotników. Ostatecznie zatarg został zli-

kwidowany na następujących warunkach: Wydawane będą na osobę po 17 metrów kreasu Nr. 71 podług normalnego cennika po 56 tys. mk., z 5 procentową zniżką lub równowartość w innych towarach. Spłata za pobrany towar ma się odbywać w ten sposób, iż przy pełnym roboczym tygodniu potraca się pełny jednodniowy zarobek, przy 5-ciu dniach pracy 5-6 dziennego zarobku i t. d.

Za czas postoju fabryki, wynikłego z powodu zatargu, zapłata uiszczona nie będzie. Cały czas postoju zostanie przez robotników odrobiony, o ile tylko okaże się to możliwe ze względów technicznych. Delegacja w imieniu ogółu robotników wyraża ubolewanie z powodu niewłaściwego i nietaktownego zachowania się części ogółu robotników, w stosunku do kierownictwa fabryki. Administracja fabryki zastrzega sobie na przyszłość aby wszelkie możliwe zatargi zbiorowe lub częściowe, o ile nie zostaną załatwione na gruncie wewnętrznym w fabryce, powinny być przenoszone dla załatwienia na grunt międzyzwiązkowy, bez uciekania się robotników do wystąpień masowych. (bip)

nia milicji, która po przybyciu chłopów do miasta roztaczałby nadzór, dokąd się oni z towrem udają, natychmiast po ich przybyciu na dworzec.

Wydział handlowy jest zdania, że umieszczenie tablic orientacyjnych z cenami na rynkach jest już nieaktualnym, gdyż głównie należy roztoczyć opiekę nad chłopami, gdy tylko przybywają do miasta, w przeciwnym bowiem razie są oni atakowani i oszalniani z produktów przez pośredników. (pap)

— Wykryty tłuszcz.

W dniu wczorajszym funkcjonariusze Referatu Walki z Lichwą przy Komisariacie Rządu wykryli w sklepie spożywczym Leopolda Lipskiego (Szkołna 14) 5 i pół skrzyń amerykańskiego smalcu.

Skrzynie te ukryte były w piwnicy i

pod workami cukru, gdzie leżały już dłuższy czas.

Wobec tego Komisariat Rządu nałożył sekwestr na smalec i zarządził natychmiastową rozsprzedaż tego produktu pomiędzy ubogą ludność w cenie 130,000 mkp, za kilogram a Lipskiego pociągnął do odpowiedzialności. (pap)

Wynadki i kradzieże

— Otrucie.

Zamieszkała przy ul. Brzezińskiej 43. niejaka Emma Rogozińska w celu samobójczym użyła esencji octowej.

Po udzieleniu pierwszej pomocy dermatka umieszczoną została w szpitalu miejskim. (pap)

atatu i zrzeszeń kulturalno oświatowych w czwartki ale w poniedziałki.

W przyszłym tygodniu przedstawienie to odbędzie się jeszcze w czwartek, a następnie odbywać się będą w poniedziałki.

— Jak nabywać spirytus do celów leczniczych.

Codziennie szereg ludzi zgłasza się do Urzędu Akcyz i Monopolów Państw, z prośbą o poświęcenie recepty lekarskiej na otrzymanie spirytusu. Władze skarbowe odmawiają tego poświęcenia, ponieważ dysponowanie spirytusem leczniczym należy do kompetencji władz lekarskich.

Pożądaniem było, ażeby związki lekarskie w porozumieniu z władzami akcyzowymi zarządziły temu stanowi rzeczy co w pierwszym rzędzie uwolniłoby urzędników akcyzowych od codziennych wyjaśnień i tłumaczeń zażądanych, zaś tym ostatnim niepotrzebnej straty czasu. Zapytujemy przeto dlaczego w Warszawie recepta lekarska bez żadnych poświadczeń urzędowych daje prawo kupna jednej lub kilku butelek spirytusu. (pap)

— Wykopany skarb.

W powiecie Słupskim, właścicielanie wykopalni przedhistorycznej, a w niej znaczna ilość pieniędzy srebrnych, naszyjników, maneli i zausznicy.

Skarb ten dzięki ks. kan. Kabacie dziekanowi z Zagórowa ocalał i przesłany został jako własność państwowa w charakterze zabytkowym do prof. Raciborskiego, konserwatora Województwa. (pap)

— Kursy dla oglądaczy miesa.

Wydział rolnictwa i weterynarii przy województwie rozleżał sejmikom regulamin i program kursów mięsoznawstwa przy rzeźniach miejskich w Warszawie z nadmienieniem, że mimo opóźnienia pożądany byłby wyjazd większej ilości kandydatów z liczby obecnych oglądaczy miesa.

Na utrzymanie wyjeżdżających sejmiki mają wystarać się wyjednać odpowiednie fundusze.

Kurs trwa do 1 grudnia i kandydaci winni przedstawić świadectwa z ukończenia szkoły powszechnej. (bip)

— Pomnik poległych żołnierzy ukraińskich w Kaliszu.

Na cmentarzu wojskowym w Szczytnie pod Kaliszem, obok obozu dla internowanych wzniesiony zostaje pomnik poległym żołnierzom ukraińskim.

Pomnik w kształcie, z odpowiednim napisem uzyskał aprobatę Urzędu Konserwatorskiego. (pap)

— Ceny rynkowe.

Od dłuższego już czasu zauważyć się może pewne ustalenie się cen produktów spożywczych i bardzo nieznaczna wyższość tych cen.

Tłumaczy się to poniekąd tą okolicznością, że Referat Walki z Lichwą podjął ostatnio intensywną działalność w kierunku tepienia zbędnego pośrednictwa i zamierza w tym celu wejść w kontakt z Magistratem i przedstawić na specjalnej konferencji plan akcji czynników obywatelskich w walce z drożyzną.

Ceny rynkowe w dniu wczorajszym przedstawiały się w sposób niejednorodny na rynkach łódzkich, gdyż ceny te kształtują się poniekąd w zależności od tego czy w okolicy danego rynku mieszka ludność bogatsza, czy uboższa.

Za kwartę masła żądano na Wodnym Rynku 140.000 do 150.000 mkp, Na Rynku Bałuckim do 140.000 mkp. śmietany kwartę 40.000 mkp. na Bałuckim 48.000 mk., jajka mendel 45.000 mk, na Bałuckim 40.000 mk., kartofle 45.000 mk, kapusta kopa 20.0000, kapusta włoska 5 do 8.000 za sztukę, kalafjory 3 do 5.000 mk., pomidory kilogram 15, do 25.000 na Bałuckim do 15.000 mk. buraki kopa 60.000, marchew kopa 60.000, pietruszka 60.000, kalarepa sztuka 15.000, gęś duża 150.000, kaczka 140.000, kurczak 60.000 mk.

— Milicja obywatelska do walki z pośrednictwem w handlu.

W związku z przedsięwziętymi krokami przez władze, a mianowicie ukroćcie zbyt wysokie pośrednictwo na rynkach żywnościowych wydział handlowy przy magistracie zwrócił się do referatu walki z lichwą z projektem utworze-

Teatr i sztuka

— Teatr Popularny.

Dziś, w sobotę dn. 22 b m o godz 8;15 w po raz drugi głośna komedia w 3 akt. Wł. Jastrzębiec-Zalewskiego „Gobelin”. Sztuka otrzymała nowe dekoracje.

W niedzielę 23 b m. o godz. 3,15 po poł „Gobelin”; wieczorem o godz 8 15 powtórzoną będzie „Gobelin”.

W poniedziałek teatr zamknięty. W próbach: „Popychadło”.

— Teatr miejski.

Dziś w sobotę 22 bm. jutro, w niedzielę „Czarownica” 4-o akt dramat H. Wiers-Jensena

— Premjera utworu Fredry i Moniuszki.

W najbliższym czasie zespół warszawskiej Reduty wystąpi z premjerą krotkowieli Aleks. Fredry „Nowy Don Kiszot”, czyli „Szaleńców”, do której bogatą muzykę w guście dawnych oper komicznych skomponował Stanisław Moniuszko. Utwór ten posiada wszystkie cechy znakomitych genjusz twórcy „Straszego Dworu” i „Verbum nobile”. Z niewiadomych powodów za życia mistrza światła kinkietów nie ujrzał. Dopiero w kilkadziesiąt lat po śmierci przypomniał sobie o istnieniu rękopisu będącego własnością jednego z prywatnych zolatorów. Podwójnie cenne ze względu na treść i muzykę dzieło wykonane będzie tylko aktorskimi siłami zespołu Reduty.

— Walne zgromadzenie techników.

Zarząd Związku Zawodowego Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskim, zaprasza członków na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, mające się odbyć dn. 6 października r. b. w lokalu Stowarzyszenia Techników ul. Andrzeja Nr. 3. o godz. 7-ej wiecz.

Porządek dzienny:

- 1) sprawozdanie Zarządu z akcji, dotyczącej regulacji plac.
 - 2) powzięcie decyzji wobec uchylania się Związku Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, od dalszych pertraktacji w powyższej sprawie.
 - 3) wolne wnioski
- Obecność wszystkich członków jest niezbędną. 1816 - 3

— Kurs Przygotowawczy w Państw. Szkole Technicznej.

„Postanowieniem Depart. Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14-go Września 1923 r. za Nr. 1298 przy Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi zostaje otwarty od dnia 15 Października 1923 r. kurs przygotowawczy. Pierwszeństwo na ten kurs mają ci odrzucony kandydaci na Kurs I, których ocen egzaminacyjne Rada Pedagogiczna uzna za wystarczające.

Kancelaria Szkół przyjmuje zapisy kan-

datów na kurs przygotowawczy codziennie prócz Niedzieli i Świąt, od godziny 10 rano do 12 w południe.

— Ze Stow. Techników.

W niedzielę dn. 23 b. m. Stowarzyszenie Techników w Łodzi organizuje wycieczkę dla swych członków na wystawę rolniczo-przemysłową do Łowicza.

Wyjazd nastąpi z dworca kaliskiego w niedzielę o g. 8,40 rano. Miejsca dla członków są zarezerwowane.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Stowarzyszenia, Andrzeja 3 telef. 2-43 w godzinach od 10-1 i od 3-7 w.

Zarząd.

— Wielki Tydzień Kresowy.

W myśl uchwały zapadłej na zebraniu delegatów 16 czerwca r. b. oraz rozesłanych instrukcji Narodowa Organizacja Kobiet przypomina prowincjonalnym swoim oddziałom, że Wielki Tydzień Kresowy rozpoczyna się 23 b.m. że należy niezwłocznie przystąpić do zbiorów, od przeprowadzenia której w dużej części zależy rozpoczęcie pracy kulturalno-oświatowej i społecznej na Kresach Wschodnich.

Narodowa Organizacja Kobiet niewątpliwie że jej członkinie ocenianiac doniosłość sprawy wszystkie bez wyjątku spełnią swój obywatelski obowiązek.

Giełda warszawska.

Z dnia 21 września 1923 r.

WALUTA.

Dolary St. Zjed. 298—285

Marka niem 0,0028

CZEKI I WPŁATY

Belgia 14980—14300

Berlin 0,0028

Gdańsk 0,0028

Praga 8425

Szwajcar. 57400—49,900

London 1306.000

Nowy Jork 297—285

Paryż 17700—17500

Wiedeń 40,5—40

Wrochy 12800

Giełda Gdańska.

GDANSK, 21-go września —

I NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka polska 59

Warszawa —

Dolar 105 —

II NOTOWANIA GDANSKIE

Marka polska 48

Warszawa —

Dolar 115 —

III NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka polska 50—52

Warszawa —

Dolary 95—100

WARSZAWSKA GIEŁDA AKCJOWA

Bk. Dyskontowy 925 — 900

Handlowy 1700 — 1750

Bk. Kredytowy W. 140 —

Bk Przemysłowy W. 95

Bk Małopolski 115 — 125

Zw. Ziemi 80

Bk Zj. Ziem. 5190

Bk Handlowy Wiedeński 190 — 165

Bank Sp. Zarob. 355—350

Cegielski 150 — 132 — 132 i pół

Kijewski 400 — 430

Wildt 185 — 170

Częstocice 5050 — 5250

Michałów 500 (2) 650 — 600

Cukier 7700—8400 (1) 8000—8400 (5)

9—9200 (7)

Firlej 150 — 165

Łazy 70 — 66 i pół — 67 i pół

Drzewo 45 — 50 — 45

Węgiel 850 — 930 — 925 (1) 925 — 970

940 (2) 1063 — 1000 1070 1040

Lilpop 150 — 142 — 162 i pół

Modrzejów 1275 — 1300 (2) reszta 1375

Rohn 250—265—260 II 260—270

Rudzki 615—640 (1) resz. 720—715

Starachowice 1075—1015—1060

Pocisk 180—170

Parowozy 120—117—118

Fitzner 1900—1700—1800

Korek 70

Ostrowiec 2200—2075—2100—2050

Zieleniewski 1800—1825

Zawiercie 58 i pół—51—52 i pół

Hurt

Borkowski 145—135—140

Jabłkowscy 36—33—35

Żegluga 28—30

Polbal 27

Haberbusch 510—520—515

Nafta 110

Nobel 305—307 i pół

Rylscy 38—36

Sila-Swiatło 177 i pół—180

Puls 100—80—92 i pół

Chodorów 800—850

Czersk 370—310—355

Gosławice 425—395—40

Norblin 275—257—260 i pół

Ćmielów 290—310—285

Spirytus 475—525—500

Sole potasowe 1200—1100—1150

Spieß 360—350—335

Elektryczność 1500

Kluczew 155—145

P. T. E. 182 i pół—175

Polski Przem. Naft. 575—650

Pozn. Sp. Drzewna 400

Tendencja niejednolita, częściowo jednak zwykła.
AKCJE NIE ZAMIESZCZONE NIE BYŁY NA GIEŁDZIE NOTOWANE.
Czy jesteś już członkiem Twa „Rozwój”? Idź natychmiast i zapisz się. Biuro mieści się przy ul. Podleśnej 4. Czynne od 9 rano do 8-ej wieczór.

T-wo Handlowo-Rolnicze

„PALIWO”

KALISZ, Aleje Józefiny 9.
(Gmach Banku Ziemi Kaliskiej)

— dostarcza —

1839s6

Zboża, Ziemiaków i Kapusty.

Rutynowany buchalter-bilansista

1822b
i korespondent, od lat pięciu ustosunkowany starszy urzędnik państwowy, obeznan gruntownie z ustawami i dekretemi ministerjalnymi, pragnie objąć posadę dyrektora doradcy prawnego w większym chrześcijańskim zakładzie przemysłowym lub handlowym. Oferty: Poste-restante dla okaziciela milionówki № 943755.

SPIRYTUS

dla kooperatyw i fabryk za zezwoleniem Izby Skarbowej i wódki hurtowo Polskiego Zszeszenia Spirytusow. Oddz. Sieradzkiego Po cenach przystępnych poleca

AURICH Napiórkowskiego 41

Kupuję 2105

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombardu i p. L. Milich.

Kozetka

1720k
jak nowa okazynie do sprzedania. Sienkiewicza 91 m. 27.

Do sprzedania

książki doktorskie oraz instrumenty Wiadomości Zgierz ul. Prezydenta Narutowicza № 15 1775k3

Uczeń

1871s
wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek” (1871s)

Motor elektryczny

1818k2
15 koni, 3000 volt tanto do sprzedania. Oferty pod „Kam” w „Rozwoju” (1818k2)

Dr. Z. Golc

1807
powrócił ul. Andrzeja № 3.

Dr. S. KANTOR

1814k4
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolec. Piotrkowska 144 (róg Lwów gielickiej) Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—8

